

UCHWAŁA Z DNIA 20 MARCA 2008 R.
SNO 14/08

1. Wobec utraty mocy obowiązującej art. 80d § 1 ustawy – Prawo o u.s.p. na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r. (Dz. U. Nr 230, poz. 1698), prawo do zaskarżenia uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wynika z art. 110 § 2 u.s.p., 128 u.s.p. i (*a minori ad maius*) z art. 131 § 4 u.s.p.

2. Wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 § 2a u.s.p.) podlega rozpoznaniu na posiedzeniu.

Przewodniczący: sędzia SN Waldemar Plóciennik.

Sędziowie SN: Krzysztof Cesarz (sprawozdawca), Krzysztof Strzelczyk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym i prokuratora Prokuratury Rejonowej oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2008 r. zażalenia obrońcy sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł :

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę,
2. określić, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Uchwałą z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. akt ASDo (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 80 § 1 i 2c oraz art. 129 § 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – u.s.p.):

1. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyn polegający na tym, że w dniu 22 sierpnia 2007 r. w A. zadał małoletniemu Sebastianowi P. uderzenie nogą w twarz, w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci stłuczenia kości jarzmowej oraz otarcia naskórka okolicy jarzmowej prawej, które naruszyły prawidłowe czynności jego narządów ciała na okres do dni 7, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.;
2. zawiesił sędziego Sądu Rejonowego w wykonywaniu czynności służbowych i obniżył wysokość wynagrodzenia o 25 % na czas trwania tego zawieszenia.

Zażalenie na tę uchwałę złożył obrońca sędziego Sądu Rejonowego, zarzucając:
 „a) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- 1) art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez błędne ustalenie, że zebrane w sprawie dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo, iż sędzia Sądu Rejonowego dopuścił się czynu objętego zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, w szczególności poprzez bezkrytyczne, naruszające zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, podzielenie wadliwych ustaleń faktycznych poczynionych przez Prokuraturę Rejonową, w konsekwencji rozstrzygnięcie wątpliwości istniejących w sprawie na niekorzyść sędziego w sytuacji braku jednoznacznych dowodów w tym zakresie oraz polegającą na dowolnym – bez rozważenia dowodów przemawiających na korzyść sędziego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego – ustaleniu, iż zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego czynu opisanego we wniosku Prokuratury;
- 2) art. 92 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, mimo niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zwłaszcza tych, które mogłyby świadczyć o tym, że sędzia Sądu Rejonowego nie popełnił czynu jaki opisała Prokuratura Rejonowa we wniosku o uchylenie immunitetu;
- 3) art. 92 k.p.k. i art. 185a § 3 k.p.k. w zw. z art. 185b k.p.k. – poprzez zaniechanie czynności polegającej na odtworzeniu płyty CD zawierającej zapis obrazu i dźwięku przesłuchania małoletniego Sebastiana P.;
- 4) poprzez sprzeczność pomiędzy treścią uchwały a treścią uzasadnienia, w której Sąd Apelacyjny zezwala na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za czyn polegający na tym, że w dniu 22 sierpnia 2007 r. w A. zadał małoletniemu Sebastianowi P. uderzenie nogą w twarz, w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci stłuczenia kości jarzmowej oraz otarcia naskórka okolicy jarzmowej prawej, które naruszyły prawidłowe czynności jego narządów ciała na okres do dni 7, pomimo tego, że z uzasadnienia uchwały wynika, iż Sąd Apelacyjny ustalił, że «sędzia Sądu Rejonowego najpierw został popchnięty przez Sebastiana P.» (str. 3);
- 5) naruszenie zakazu dowodowego wynikającego z art. 389 § 1 k.p.k. poprzez zaliczenie w poczet materiału dowodowego pisemnego oświadczenia sędziego Sądu Rejonowego skierowanego do Prezesa Sądu Okręgowego i dokonanie na

podstawie ww. oświadczenia – nie stanowiącego wyjaśnień sędziego – oceny wiarygodności wyjaśnień złożonych przed Sądem Apelacyjnym;

- 6) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w sprawie występują dwie wersje zdarzenia, a postępowanie dowodowe pozwoli na wyjaśnienie istniejących w tym zakresie wątpliwości oraz zweryfikuje dotychczasowe twierdzenia stron, i mimo tego stwierdzenia, podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej;
 - 7) wewnętrzną sprzeczność w uzasadnieniu uchwały polegającą na tym, że Sąd Apelacyjny uznał, że «zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w stopniu wyższym niż zwykle» (str. 4) i jednocześnie przyjęciu, że «w sprawie występują dwie wersje zdarzenia, a postępowanie dowodowe pozwoli na wyjaśnienie istniejących w tym zakresie wątpliwości oraz zweryfikuje dotychczasowe twierdzenia stron» (str. 4);
 - 8) art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Apelacyjny wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których odmówiono wiary dowodom korzystnym dla sędziego Sądu Rejonowego;
 - 9) sporządzenia przez Sąd uzasadnienia nie pozwalającego na skontrolowanie prawidłowości orzeczenia (410 k.p.k., 424 k.p.k.);
 - 10) naruszenie zasady wynikającej z art. 4 k.p.k. poprzez wybiórcze traktowanie materiału dowodowego, kompletne pominięcie dowodów, w tym wyjaśnień sędziego i fragmentów zeznań świadków, które przemawiają na korzyść sędziego Sądu Rejonowego, świadczą o wiarygodności jego wyjaśnień;
- b) błąd w ustaleniach faktycznych, który wyraża się w przyjęciu tezy, że zgromadzony w sprawie materiał pozwala na przyjęcie, iż sędzia Sądu Rejonowego dopuścił się czynu opisanego we wniosku Prokuratury Rejonowej, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż to Sebastian P. popchnął sędziego Sądu Rejonowego, wskutek czego ten przewrócił się do tyłu doznając urazu łokcia prawego, i równocześnie Sebastian P. sam stracił równowagę, potknął się, upadł do przodu i wówczas prawdopodobnie, wskutek upadku, doznał obrażeń w postaci otarcia naskórka i stłuczenia kości jarzmowej prawej, uderzając bądź o «gumowego banana» względnie o nogę upadającego na plecy sędziego Sądu Rejonowego”.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały przez odmowę zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 157 § 2 k.k. albo uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego i prokurator wnieśli o utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Wprawdzie na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07, z dniem 11 grudnia 2007 r. (Dz. U. Nr 230, poz. 1698) utracił moc art. 80d § 1 u.s.p., statuujący *expressis verbis* prawo do złożenia zażalenia na uchwałę w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale z uwagi na fakt, że sądy dyscyplinarne są właściwe do orzekania w sprawach wymienionych m. in. w art. 80 (art. 110 § 2 u.s.p.), które to sądy w kwestiach nieuregulowanych stosują odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 128 u.s.p.), a zatem respektują przepis art. 425 § 1 k.p.k., dający stronom prawo do wniesienia środka odwoławczego wydanego w pierwszej instancji, a nadto, skoro na akcesoryjne rozstrzygnięcie o zawieszeniu w czynnościach sędziemu przysługuje zażalenie (art. 131 § 4 u.s.p.), to (*a minori ad maius*) oczywistym jest, że na główne orzeczenie zawarte w uchwale tym bardziej przysługuje takie zażalenie i podlegało ono rozpoznaniu.

Przechodząc do zarzutów zawartych w nim, najpierw trzeba wskazać oczywiście chybione. Należą do nich zarzuty obrazy art. 366 § 1 k.p.k., 389 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. Pierwszy przepis znajduje się w rozdziale 43 – „Przepisy ogólne o rozprawie głównej”, dwa następne zawarte są w rozdziale 45, zatytułowanym „Przewód sądowy”, który jest częścią rozprawy głównej, zaś czwarty przepis mieści się w rozdziale pt. „Wyrokowanie”. Rozprawę wyznacza się w celu rozpatrzenia wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, to jest wniosku zawierającego zarzut popełnienia przewinienia dyscyplinarnego (zob. art. 115 § 1 u.s.p. w zw. z art. 114 § 5 u.s.p.). Po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej zapada wyrok (argument z art. 121 § 1 u.s.p.). Natomiast wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej podlega rozpoznaniu na posiedzeniu, po czym zapada uchwała w przedmiocie tylko tego wniosku. Postępowanie to, gdy chodzi o czyny ścigane z urzędu, finalizuje czynności nie cierpiące zwłoki (*vide* art. 17 § 2 k.p.k.) albo toczy się – jak w niniejszej sprawie – już w ramach śledztwa, w każdym jednak razie warunkuje dalsze postępowanie przygotowawcze. Czyli, od uzyskania zezwolenia na ściganie uzależniony jest dalszy byt (tok) postępowania przygotowawczego. Jasne zatem, że wniosek, o którym mowa w art. 80 § 2a u.s.p., nie rozpoznaje się na rozprawie, ale na posiedzeniu, a następnie nie wydaje się wyroku, który przecież rozstrzyga o sprawstwie i winie (wyjątek – art. 547 § 2 i 3 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k.), lecz uchwałę, bo na razie tylko zachodzi (albo nie) podejrzenie popełnienia przestępstwa. Dlatego właściwym forum, na którym decyduje się kwestia dopiero zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej – nie może być rozprawa. W rezultacie Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 366 § 1 k.p.k., 389 § 1 k.p.k., 410 k.p.k. ani art. 424 k.p.k.

Nie doszło również do obrazy innych przepisów postępowania, w szczególności w sposób wskazany w zażaleniu, ponieważ:

- na tym etapie postępowania nie ujawniły się nie dające się usunąć wątpliwości, które zostały rozstrzygnięte na niekorzyść sędziego. Nie było również podstaw do powzięcia takich wątpliwości przez Sąd pierwszej instancji. Bowiem adresatem normy z art. 5 § 2 k.p.k. nie jest strona, ale sąd rozpoznający sprawę. Z kolei, wynikający z art. 7 k.p.k., obowiązek kształtowania przekonania na podstawie wszystkich dowodów nie otwiera przecież drogi do paraliżu decyzyjnego, jeśli dowody te są wzajemnie sprzeczne, to znaczy wyłaniają się z nich dwie (albo więcej) odmienne wersje zdarzenia. Chodzi jedynie o to, aby w trakcie kształtowania przekonania, o którym mowa w art. 7 k.p.k., nie pominąć żadnych dowodów, a więc rozważyć je, używając wskazanych w nim kryteriów wartościowania tych dowodów. Wbrew twierdzeniom zażalenia, Sąd Apelacyjny dostosował się do wymogów art. 7 k.p.k. Zajęcie stanowiska odmiennego od forsowanego przez strony nie oznacza zatem ich złamania. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, słusznie została uznana obecnie za wiarygodną wersja wynikająca z zeznań pokrzywdzonego, Karola K. i Marka N. Wspólnym, kluczowym elementem ich zeznań jest zamierzone, a nie przypadkowe, kopnięcie pokrzywdzonego w twarz. Waleru prawdziwości zeznaniom pokrzywdzonego nadaje fakt przyznania przez niego i potwierdzenia tego przez świadka Karola K., że sędzia Sądu Rejonowego najpierw został popchnięty i przewrócił się. Ten fakt odpowiada wrażeniu z oddali świadka Marka N., że wówczas sędzia wykonał „taki nieskoordynowany ruch (...) jakby odskakiwał na bok”. Ważne znaczenie dla ukształtowania przekonania Sądu pierwszej instancji miały zeznania funkcjonariuszy Policji – Joanny G. i Marka S. (pominiętych przez zażalenie); świadków wprowadzie tylko ze słuchu co do przebiegu zajścia, ale zrelacjonowanego tuż po nim. Zeznania tych świadków korespondują także co do dalszego toku zdarzeń, z relacjami wyżej wymienionych osób. W tej sytuacji próba zdyskredytowania zeznań Marka N. przez przydawanie znaczenia nieścisłościom czy sprzecznościom w drugorzędnych ich fragmentach, nie mogła mieć wpływu na ocenę tego dowodu,
- zarzut niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, którego nie można wywodzić z art. 97 k.p.k. (będącego swoistym odpowiednikiem art. 366 § 1 k.p.k.), został uzasadniony oparciem się Sądu Apelacyjnego na niepełnej opinii lekarza biegłego sądowego, bo nie zawierającej odpowiedzi na pytania nurtujące skarżącego. Pomijając jednak fakt, że nie wnosił on o wezwanie biegłego na posiedzenie celem zadania mu tych pytań, nie zachodziła konieczność sprawdzenia okoliczności, o których mowa w art. 97 k.p.k.,

ponieważ na tym etapie postępowania jednoznaczna i jasna opinia biegłego, wsparta wynikami lekarskich oględzin pokrzywdzonego bezpośrednio po zdarzeniu (k. 5 akt śledztwa), nie wymagała takiej weryfikacji,

- zażalenie nie wskazuje, wbrew wymogom art. 438 § 2 k.p.k., jaki wpływ na treść orzeczenia mogło mieć zaniechanie odtworzenia płyty CD, zawierającej zapis obrazu i dźwięku przesłuchania małoletniego Sebastiana P. Nie jest obowiązkiem sądu odwoławczego doszukiwać się wpływu sygnalizowanych tylko uchybień na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia,
- Sąd Apelacyjny nie rozpatrywał wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pokrzywdzonego za odepchnięcie sędziego Sądu Rejonowego, lecz wniosek o zezwolenie na ściganie sędziego za jego postępek. Nie zachodzi zatem sprzeczność między uchwałą i jej uzasadnieniem z uwagi na zaniechanie wprowadzenia do opisu czynu, objętego wnioskiem, zachowania pokrzywdzonego. *Nota bene*, powód takiego zachowania Sebastiana P. będzie pozostawał w polu uwagi organów w dalszym postępowaniu, zważywszy że to nie pokrzywdzony podszedł i nagabywał sędziego Sądu Rejonowego o papierosa,
- skierowane do Prezesa Sądu Okręgowego pismo sędziego z dnia 10 września 2007 r., w którym przemilczał incydent na plaży, zostało wprowadzone do postępowania przez jego odczytanie na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2007 r. Natomiast uprawnienie do oceny wyjaśnień sędziego Sądu Rejonowego przez pryzmat treści tego pisma powstało przez odniesienie się doń po jego ujawnieniu. Tak więc, podstawą dla oceny o zmienności relacji sędziego na temat zajścia były ostatecznie jego wyjaśnienia, a nie jedynie rzeczne pismo,
- stwierdzenie Sądu Apelacyjnego o istnieniu dwóch wersji zdarzenia zostało poprzedzone oceną, później powtórzoną, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., wymagane przez art. 80 § 2c u.s.p. dla zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Stwierdzenie to i następujące po nim uwagi co do dalszego toku postępowania, nie świadczą o sprzeczności w obrębie uzasadnienia uchwały, ale o wyrażeniu (w niefortunnej formie) poglądu, że zezwolenie na ściganie sędziego nie zamyka przecież postępowania przygotowawczego, lecz dopiero otwiera je dla decyzji *in personam*, w którym będą mogły być weryfikowane „dotychczasowe twierdzenia stron”,
- wbrew tezom zażalenia, w uzasadnieniu uchwały wskazano przyczyny odmówienia wiary wyjaśnieniom obwinionego sędziego Sądu Rejonowego. Nadto, uzasadnienie to sporządzono w sposób pozwalający na kontrolę prawidłowości orzeczenia. Taka oczywista ocena nasuwa się po lekturze tego uzasadnienia. Subiektywne przekonanie strony o niedostatkach formalno-

treściowych motywów uchwały nie ma więc realnego zakotwiczenia, niezależnie od tego, że podnoszone braki uzasadnienia nie zostały wykazane,

- zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest chybiony dlatego, że norma zawarta w tym przepisie ma tylko charakter postulatu adresowanego do organów postępowania. W rzeczywistości chodzi zatem skarżącemu o naruszenie art. 92 k.p.k., określającego, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Ocena prezentowana w zarzucie (pkt a ppkt 10) jest jednak znów tylko projekcją subiektywnego odczucia skarżącego, a nie wyrazem dopuszczenia się przez Sąd Apelacyjny rzeczywistych uchybień.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie wymaga odniesienia się, bowiem jest tylko podsumowaniem zarzutów obrazy przepisów procesowych. Brak wypełnienia tego zarzutu treścią zwalnia od obowiązku określonego w art. 433 § 2 k.p.k.

Obniżenie wynagrodzenia w minimalnej ustawowo wysokości po również obligatoryjnym zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych na czas trwania postępowania karnego, przy zażaleniu tylko na korzyść, nie daje pola do wartościowania tych rozstrzygnięć. Poprzestać należy więc na stwierdzeniu, że zapadły na właściwie wskazanej w uchwale podstawie prawnej.

Z wszystkich przytoczonych względów utrzymano w mocy zaskarżoną uchwałę.